

Dziennik Białostocki

Redakcja i Administracja: Białystok, Rynek Kościuszki Nr. 1. Tel. 100 Nr. 63.

NA CHWAŁĘ ORĘZA POLSKIEGO w rocznicę Czynu Legionów

patrzył musimy na Czyn Legionowy — na dzień 6 sierpnia 1914 r. i w dzieło odległe sięgając, przebiegać te karty historii, które tego Czynu — tego dnia były posilewem.

Dzieło wojskowości polskiej, na marginesach dzieł naszych pisano cyframi, wskazującą moc zbrojnego ramienia Polski, wymownie świadczą, że upadek Rzeczypospolitej znaczący i skrawo zmniejszenie się liczebności armii, a z nim opadanie ducha rycerskiego narodu.

Sprzeniewierzywszy się testamentowi Bolesława Śmiałego, Jagielly, Batorego, Zygmunta III i Sobieskiego, którzy na potęgę militarną opierali rozrost Polski, dynastia saska za moskiewskim podstępem ograniczyła liczebność armii do 17,000, Sejm Ł. zw. niemy dał na to swe placet.

Wprawdzie Stanisław August czynił wysiłki do odbudowy armii, pierwszy jednak rozbiór Rzeczypospolitej sprawił, że została ona z siłą zbrojną, liczącą 14—18 tysięcy żołnierzy, wobec Rosji mającej pod bronią 400,000, Austrii — 300,000 i Prus — 200,000. Sejm czteroletni na wstępie prac swych nad podniesieniem państwa, uchwałę podnieść li-

czebność armii do 100,000 ludzi, rząd jednak zdołał jest jedynie do powołania 68,000.

Sejm, sankcjonujący drugi rozbiór, postanowił zmniejszyć tę armię do 18,000. Naród jednak i dzieło przeciw Sejmowi.

Pod sztandary Kościuszkę, opierającego się o 3,800 regularnego żołnierza, stał znowu od 80 do 100,000 ludzi. Krwawy ich tryd gdzie jednak na marne!

Z rozsypani pod Legionowe sztandary gromadzi Dąbrowski na obczyźnie 17,000. Oarść ta, na obcych pobojuwiskach kością śmierci przebrana, rzucona jak ziarna na glebę ojczystą, daje ks. Józefowi plon w sile 54,000 żołnierzy, którzy idą za orłami Napoleońskimi i wywalczają Polsce miłą niepodległość — Księstwo Warszawskie.

Na gruncie tego Księstwa powstaje armia 30 tysięczna — bitna i zawodowo dobrze stawiana. W wojnie z austriakami dochodzi ona do 62,000 ludzi, a w wojnie z Rosją dostarcza Napoleonowi 100,000 ludzi na długi krwawy pochód na Moskwę.

Ze szczątków jej po r. 1812 tworzy ks. Józef nową armię w sile 18,000.

Powstanie Królestwa Kongresowego pozwala polskiemu duchowi rycerskiemu na stworzenie

armii, liczącej 27 — 29,000 ludzi. Stanowią oni kadry dla powstańczej armii 1831 r., którą dochodzi do 97,000 ludzi i rycersko pora się z moskiewską nawałą.

Po chlubnych kartach zbrojnych czynów idą karty krwawego męczeństwa niewoli.

Rok 1848, rok 1853 budzą wprawdzie z odetwienienia polskie ramie zbrojne, na krótkotrwałe jednak bezowocne zmaganie się.

Rok 1861—63 zastaje Polskę zżartą zwątpieniem i obezwładnioną rozpaczą. Powstańcze po-
ciaga okropo 20,000 ludzi, mogących stać pod bronią.

Na nowy wysiłek zbrojny Polska musi czekać długo!

To jednak, co współczesne pokolenie na ołtarzu niepodległości Ojczyzny złożyło — ujęte w apoteozę Legionów — przewyższa, gdy się bierze w rachubę warunki powstawania Czynu Legionowego, wszystko, co na ołtarzu stoisie bezgranicznego poświęcenia dla Ojczyzny składały inne pokolenia.

W czasie, gdy krwiożerczy organizm trójbaborczy wchłaniał w siebie każdą kroplę zdolnej do zbrojnego tetaa krwi polskiej, stworzenie kadr zbrojnej Polski było czymś, jakiego nie znają nasze dzisiejsze.

Wkroczenie pierwszej kadry armii polskiej na teren wojny światowej było życiodajnym zdarzeniem, rzuconem na płazoną kaidanami ziemi niewoli.

20,000 ochotnika, jakie po mniściele o powołanie Legionów polskich pod broń stanęły, by pod Laskami, Krzywopłotami, Łowczówkiem, Piaseczną, Mołotkowem, pod Konarami, nad Nidą i nad Styrem, pod Rokliną, Czartoryskiem, Jastkowem, Polską Górą, Husiatynem i Kołodziejami — Rosji w twarz imię Polski rzucać, jak rekawice gniewu wielomilionowego narodu, a dla Austrii i Niemców być stałą groźbą siły polskiego ramienia zbrojnego, to 20,000 polskiego regularnego żołnierza, później częściowo Polskim korpusem posiłkowym zwanego, a częściowo mianem Polskiej siły zbrojnej ochrzczonego, było tą macierzą, pod której skrzydła mi znaleźli w godzinie wyzwolenia oparcie i ci, co — jako Polska Organizacja Wolności — w męczeńskie katakumby pracy narodowej zeszli, aby od wewnątrz „ruszyć z posad bryle świata”, i rozbić przez Niemców polskie siły w Rosji, i skazać na obłą służbę garnizonową polskie szereg armii francuskiej, i Orleńskie i Pioruny śląskie, Dzieci Warszawy.

Z nich Polska po swym smutnym chwastaniu uwiła sobie wprawy wieniec sławy wojennej, złożony 50,000 z górą poległych bratnich dion, powiększony po pierwszym poborze rekruta w r. 1919 o 100,000 ludzi, a podczas wojny bolszewickiej opierający się na 1,000,000 bagietów i szabel.

Takiej siły zbrojnej nie wyśledziła Polska nigdy przedtem.

I w ten właśnie kwit kasłaga Czynu Legionowego, w ten wyraża się siła demokracji polskiej, z której ducha wyzwolenie wykwitł ten Czyn jako najcenniejszy kwiat umiłowania wolności, oświeconej siłom rycerskiej przężności narodu.

Rytmem wolności całe państwo żyje!

**1.835.000 tonn węgla
wywieźliśmy w lipcu
Anglii spożywa 33 proc.
naszego eksportu**

Urzędowe dane o wywozie węgla zagranicę wykazują: w lipcu 1.835.000 ton, o 440.000 ton więcej niż w czerwcu.

Nadwyżka ta jest wywołana wzmocnieniem eksportu do Anglii, która zakupiła w Polsce 537.000 tonn w lipcu, czyli o 416.000 więcej niż w czerwcu.

Pozatem wzrósł w lipcu eksport węgla do Szwecji o 65.000 tonn i do Łotwy.

**General
Orlicz-Dreszer
nie będzie dowódcą
D. O. K. Poznań**

Wiadomość, podana dziś przez jedno z pism porannych, jakoby gen. brygady Orlicz-Dreszer był przewidywany na stanowisko dowódcy korpusu w Poznaniu po gen. Sosnkowskim — jak nas informują koła miarodajne — nie odpowiada zupełnie prawdzie.

GIEŁDA

WARSZAWA 7.8.

Giełda urzędowa nie czynna. Bank Polski w swych kasach 8.98 za dolary w gotówce, 9.05 za czek.

Banki prywatne operują między sobą po kursie 9.05.

Na czarnej giełdzie absolutny spokój. Kurs w zaofiarowaniu 9.08 — 9.09.

Nastroje na rynku walutowym charakteryzuje ciekawa transakcja, o której szeroko się mówi w kołach giełdowych.

Jeden z wybitnych bankierów warszawskich zaofiarował innemu 10.000 dol. na czwartek po kursie 9.09 i zażądał jako całą prowizję... i słotówkę.

Na rynku akcyjnym ogólnie pod wpływem złeń Giełda poszukiwany jest bardzo Bank Polski. Chciałby kupić 50.

Starachowice płaci 1.71. Lipcy 0.85. Ostrowiec 5.92 i Modze-
łów 2.20.

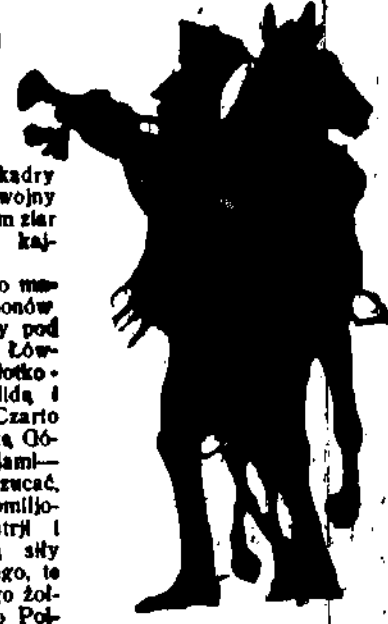


„Obejmuję nad wami komendę w chwili, gdy serce w każdym Polaku bije silniej i żywiej, gdy dzieci naszej ziemi uirzają słodko swobody w całym jej blasku. Z wami razem przeżywam wzruszenia tej godziwej dziełowej, z wami razem ślubuję życie i krew swoją poświęcić na rzecz dobra Ojczyzny i szczęścia jej obywateli!”

Pierwszy raz do armii polskiej po powrocie z wyjazdu macedońskiego 12 listopada 1915 r.

Handary

B. H. Handary



Pokolenie, któremu danym było odstępni od kazamatowych mroków niewoli oczyma oglądać słońce Wolności, ze szczególnym umiłowaniem wspominać musi tych, którzy przed nim dalim noc rozdarli, własną krwią świt sąsiedzili i bohaterstwie technięciem swych pierś skoszyła bryle stęmi ogrzali na nowo życiodajne plony.

Niezwykły spłot wypadków dziełowych zmiać u wielu są i to serce wytracił z powszechnego rytmu.

Przeszłość jednak dziełowa, wciągając jaskrawo zgrzyty, potargane myśli i uczucia prostuła, pozwala śmieć w dół minio-
go wejść i do przeznaczeń dziełowych Dais z Wosora, nawią-
zać.

Takiegi uczuciemi ożywieni.

**Kolo piotek
o zmianach personalnych
w Min. Spraw Wewn.
rozszerza się
nawet na osobę ministra
Młodzianowskiego**

WARSZAWA 7.8.

Od kilku dni w prasie stołecznej krąży sensacyjne wiadomości o dymisjach i nominacjach na wyższych stanowiskach w M. S. Wewnętrznych.

Jak się dowiadujemy, dymisja wojewodów wołyńskiego i nowogrodzkiego pp. Dębskiego i Januszajtisa nie jest dotychczas zdecydowana, tembardziej więc nie może być mowy o nowych nominacjach.

P. Korsak, desygnowany w pogłoskach prasowych na wojewodę wołyńskiego, jest poważnym kandydatem wysuwany przez wojewodę Soltana na wicewojewodę warszawskiego.

Pogłoska podana dziś przez jedno z pism o dymisji min. Młodzianowskiego i o kandydaturze p. Dębskiego, wojewody wołyńskiego na ministra spraw wewnętrznych, jest brednią, świadcząca o niewybrednych metodach walki pewnego odłamu prasy warszawskiej.

P. Młodzianowski jest w trakcie daleko posuniętych prac reorganizacyjnych i dymisja jego w obecnym momencie byłaby nie tylko niezrozumiała, ale wprost absurdalna.

Kandydatura p. Dębskiego, meza zaufania Z. Ludowa-Narodowego, jest w obecnej konstelacji politycznej wogóle nie do pomyslenia.

**Misja Kemmerera
w Wielkonoście**

POZNAN, 7.8. Dziś przybyła tu misja amerykańska z prof. Kemmerem na czele. Plan pobytu tutaj przewiduje przez pierwsze dwa dni konferencje z przedstawicielami poszczególnych instytucji przemysłowych i związków gospodarczych. Poza tem misja odwiedzi kilka większych zakładów przemysłowych wielkopolskich (AW).

W celu podniesienia przemysłu i handlu

Zabiegł min. Kwiatkowski

WARSZAWA 7.8.

Minister Kwiatkowski przedstawił wczoraj na konferencji prasowej program rządowy w dziedzinie spraw gospodarczych.

Oprócz budowy portu handlowego w Gdyni, która posuwa się raz po raz, rząd przystępuje do budowy portu rybackiego w Gdyni. Obecnie został rozpisany przetarg ofertowy na budowę.

Ponadto podjęto akcję mającą na celu uszczelnienie stosunków handlowych z państwami sąsiadującymi. W tym celu rząd przystępuje do wypracowania umowy o wzajemnym ułatwieniu handlu z państwami sąsiadującymi.

Rząd przystępuje do utworzenia skrajnych pocztów floty handlowej polskiej. Program działania opracowany został do r. 1939, ale pierwsze realne rozstrzygnięcia nastąpią już wkrótce.

Czynno zadano potrzebom handlu polskiego, rząd dąży do uzyskania możliwości powiększenia kredytów handlowych, co jest koniecznym warunkiem rozwoju eksportu, a jednocześnie do wypracowania projektu powołania do życia Instytutu dla badania koniunktury gospodarczych i eksportu.

Ważną sprawą jest obecnie prawo polskiego kon. Aby na nie uzyskać zgodę, powołano będzie do życia komisja badania warunków produkcji i kosztów wianych.

STATYSTYKA TWIERDZI

Ze wagonów mamy dużo

Wobec obecnych narastań na brak wagonów towarowych na polskich kolejach państwowych ministerstwo kolei wykazało, że na 100 kł. słod mamy obecnie 78 wagonów towarowych własnych, gdy w Austrii przed wojną na 100 kł. było 89 wag., w Rosji — 74 i w jedynych tylko Niemczech 108 wag. towarowych.

A jednak narzekania są słuszne — wagonów brak.

O jedną dygnitarską posadę mniej

Sekretariat generalny komitetu ekonomicznego ministrów zostaje skasowany

Sekretariat generalny komitetu ekonomicznego ministrów, w którym koncentrowały się wszystkie sprawy gospodarcze różnych resortów, został zlikwidowany, a agendy jego przejęte mają do nowo utworzonego wydziału go-

Spółdzielni i zarobku. Komitet ten zajmował się zbadaniem stosunków gospodarczych w przemyśle węglowym, cukrowniczym i żelaznym.

Opracowywane ustawy: o „Izbach handlowo-przemysłowych”, o „Górnictwie, o spółkach akcyjnych itp. jest zapowiedzią unormowania prawnego państwowego stowaryśwa handlu i przemysłu polskiego.

W uchwalonym onegdaj przez Radę ministrów dekrety Prezydenta Rzeczypospolitej o naj-

większych władzach wojskowych największą wagę mają artykuły, odnoszące się do praw i obowiązków generalnego inspektora armii. Różnią się one zasadniczo od dotychczasowych ustaw, która przed wypadkami majowymi za czasów gen. Sikorskiego uchwalona już była w trybiekcie czytaniu sejmowej komisji wojskowej.

Ustawa ta — jak wiadomo — zaplanowana

bez porozumienia z Marszałkiem Piłsudskim.

skierowana była głównie przeciw niemu, kępnie przyszła działalność generalnego inspektora różniła się od innych czynników.

Określała ona np. w sposób dość nieprecyzyjny stanowisko i kompetencje generalnego inspektora wojsk, który miał być tylko „przewidywany” na Naczelnego Wodza” w czasie wojny.

W związku z tem skasowane zostają stanowisko sekretarza generalnego komitetu ekonomicznego ministrów.

Wobec obecnych narastań na brak wagonów towarowych na polskich kolejach państwowych ministerstwo kolei wykazało, że na 100 kł. słod mamy obecnie 78 wagonów towarowych własnych, gdy w Austrii przed wojną na 100 kł. było 89 wag., w Rosji — 74 i w jedynych tylko Niemczech 108 wag. towarowych.

A jednak narzekania są słuszne — wagonów brak.

Wobec obecnych narastań na brak wagonów towarowych na polskich kolejach państwowych ministerstwo kolei wykazało, że na 100 kł. słod mamy obecnie 78 wagonów towarowych własnych, gdy w Austrii przed wojną na 100 kł. było 89 wag., w Rosji — 74 i w jedynych tylko Niemczech 108 wag. towarowych.

A jednak narzekania są słuszne — wagonów brak.

Wobec obecnych narastań na brak wagonów towarowych na polskich kolejach państwowych ministerstwo kolei wykazało, że na 100 kł. słod mamy obecnie 78 wagonów towarowych własnych, gdy w Austrii przed wojną na 100 kł. było 89 wag., w Rosji — 74 i w jedynych tylko Niemczech 108 wag. towarowych.

A jednak narzekania są słuszne — wagonów brak.

Wobec obecnych narastań na brak wagonów towarowych na polskich kolejach państwowych ministerstwo kolei wykazało, że na 100 kł. słod mamy obecnie 78 wagonów towarowych własnych, gdy w Austrii przed wojną na 100 kł. było 89 wag., w Rosji — 74 i w jedynych tylko Niemczech 108 wag. towarowych.

A jednak narzekania są słuszne — wagonów brak.

Wobec obecnych narastań na brak wagonów towarowych na polskich kolejach państwowych ministerstwo kolei wykazało, że na 100 kł. słod mamy obecnie 78 wagonów towarowych własnych, gdy w Austrii przed wojną na 100 kł. było 89 wag., w Rosji — 74 i w jedynych tylko Niemczech 108 wag. towarowych.

A jednak narzekania są słuszne — wagonów brak.

Wobec obecnych narastań na brak wagonów towarowych na polskich kolejach państwowych ministerstwo kolei wykazało, że na 100 kł. słod mamy obecnie 78 wagonów towarowych własnych, gdy w Austrii przed wojną na 100 kł. było 89 wag., w Rosji — 74 i w jedynych tylko Niemczech 108 wag. towarowych.

A jednak narzekania są słuszne — wagonów brak.

Wobec obecnych narastań na brak wagonów towarowych na polskich kolejach państwowych ministerstwo kolei wykazało, że na 100 kł. słod mamy obecnie 78 wagonów towarowych własnych, gdy w Austrii przed wojną na 100 kł. było 89 wag., w Rosji — 74 i w jedynych tylko Niemczech 108 wag. towarowych.

A jednak narzekania są słuszne — wagonów brak.

Wobec obecnych narastań na brak wagonów towarowych na polskich kolejach państwowych ministerstwo kolei wykazało, że na 100 kł. słod mamy obecnie 78 wagonów towarowych własnych, gdy w Austrii przed wojną na 100 kł. było 89 wag., w Rosji — 74 i w jedynych tylko Niemczech 108 wag. towarowych.

A jednak narzekania są słuszne — wagonów brak.

Wobec obecnych narastań na brak wagonów towarowych na polskich kolejach państwowych ministerstwo kolei wykazało, że na 100 kł. słod mamy obecnie 78 wagonów towarowych własnych, gdy w Austrii przed wojną na 100 kł. było 89 wag., w Rosji — 74 i w jedynych tylko Niemczech 108 wag. towarowych.

A jednak narzekania są słuszne — wagonów brak.

Wobec obecnych narastań na brak wagonów towarowych na polskich kolejach państwowych ministerstwo kolei wykazało, że na 100 kł. słod mamy obecnie 78 wagonów towarowych własnych, gdy w Austrii przed wojną na 100 kł. było 89 wag., w Rosji — 74 i w jedynych tylko Niemczech 108 wag. towarowych.

A jednak narzekania są słuszne — wagonów brak.

Wobec obecnych narastań na brak wagonów towarowych na polskich kolejach państwowych ministerstwo kolei wykazało, że na 100 kł. słod mamy obecnie 78 wagonów towarowych własnych, gdy w Austrii przed wojną na 100 kł. było 89 wag., w Rosji — 74 i w jedynych tylko Niemczech 108 wag. towarowych.

A jednak narzekania są słuszne — wagonów brak.

Wobec obecnych narastań na brak wagonów towarowych na polskich kolejach państwowych ministerstwo kolei wykazało, że na 100 kł. słod mamy obecnie 78 wagonów towarowych własnych, gdy w Austrii przed wojną na 100 kł. było 89 wag., w Rosji — 74 i w jedynych tylko Niemczech 108 wag. towarowych.

A jednak narzekania są słuszne — wagonów brak.

Wobec obecnych narastań na brak wagonów towarowych na polskich kolejach państwowych ministerstwo kolei wykazało, że na 100 kł. słod mamy obecnie 78 wagonów towarowych własnych, gdy w Austrii przed wojną na 100 kł. było 89 wag., w Rosji — 74 i w jedynych tylko Niemczech 108 wag. towarowych.

A jednak narzekania są słuszne — wagonów brak.

Strajk w Łodzi rozszerza się

We wtorek strajkujący poprzec mają

pracownicy elektrowni, telefonów Fundusz bezrobocia

Strajk pracowników gazowni, tramwajów i kafilazacji trwa w całej pełni.

Do strajku przystąpiła wczoraj rzeźnia miejska, we wtorek mają stanąć również elektrownia i telefony, oraz Fundusz bezrobocia.

Z sytuacji strajkowej usiłują

korzystać komunisty, którzy nocy wczorajszej roznieśli ulotki, wzywające do wytrwania w strajku.

Łączna liczba strajkujących wynosi 5.000 ludzi.

W rocznicę 6-go sierpnia

dekretom Prezydenta Rzeczypospolitej

BUŁAWA NACZELNEGO WODZA

przeznaczona została dla Marszałka Piłsudskiego, jako generalnego inspektora armii

W uchwalonym onegdaj przez Radę ministrów dekrety Prezydenta Rzeczypospolitej o naj-

większych władzach wojskowych największą wagę mają artykuły, odnoszące się do praw i obowiązków generalnego inspektora armii. Różnią się one zasadniczo od dotychczasowych ustaw, która przed wypadkami majowymi za czasów gen. Sikorskiego uchwalona już była w trybiekcie czytaniu sejmowej komisji wojskowej.

Ustawa ta — jak wiadomo — zaplanowana

bez porozumienia z Marszałkiem Piłsudskim.

skierowana była głównie przeciw niemu, kępnie przyszła działalność generalnego inspektora różniła się od innych czynników.

Określała ona np. w sposób dość nieprecyzyjny stanowisko i kompetencje generalnego inspektora wojsk, który miał być tylko „przewidywany” na Naczelnego Wodza” w czasie wojny.

W związku z tem skasowane zostają stanowisko sekretarza generalnego komitetu ekonomicznego ministrów.

Wobec obecnych narastań na brak wagonów towarowych na polskich kolejach państwowych ministerstwo kolei wykazało, że na 100 kł. słod mamy obecnie 78 wagonów towarowych własnych, gdy w Austrii przed wojną na 100 kł. było 89 wag., w Rosji — 74 i w jedynych tylko Niemczech 108 wag. towarowych.

A jednak narzekania są słuszne — wagonów brak.

Wobec obecnych narastań na brak wagonów towarowych na polskich kolejach państwowych ministerstwo kolei wykazało, że na 100 kł. słod mamy obecnie 78 wagonów towarowych własnych, gdy w Austrii przed wojną na 100 kł. było 89 wag., w Rosji — 74 i w jedynych tylko Niemczech 108 wag. towarowych.

A jednak narzekania są słuszne — wagonów brak.

Wobec obecnych narastań na brak wagonów towarowych na polskich kolejach państwowych ministerstwo kolei wykazało, że na 100 kł. słod mamy obecnie 78 wagonów towarowych własnych, gdy w Austrii przed wojną na 100 kł. było 89 wag., w Rosji — 74 i w jedynych tylko Niemczech 108 wag. towarowych.

A jednak narzekania są słuszne — wagonów brak.

Wobec obecnych narastań na brak wagonów towarowych na polskich kolejach państwowych ministerstwo kolei wykazało, że na 100 kł. słod mamy obecnie 78 wagonów towarowych własnych, gdy w Austrii przed wojną na 100 kł. było 89 wag., w Rosji — 74 i w jedynych tylko Niemczech 108 wag. towarowych.

A jednak narzekania są słuszne — wagonów brak.

Wobec obecnych narastań na brak wagonów towarowych na polskich kolejach państwowych ministerstwo kolei wykazało, że na 100 kł. słod mamy obecnie 78 wagonów towarowych własnych, gdy w Austrii przed wojną na 100 kł. było 89 wag., w Rosji — 74 i w jedynych tylko Niemczech 108 wag. towarowych.

A jednak narzekania są słuszne — wagonów brak.

Wobec obecnych narastań na brak wagonów towarowych na polskich kolejach państwowych ministerstwo kolei wykazało, że na 100 kł. słod mamy obecnie 78 wagonów towarowych własnych, gdy w Austrii przed wojną na 100 kł. było 89 wag., w Rosji — 74 i w jedynych tylko Niemczech 108 wag. towarowych.

A jednak narzekania są słuszne — wagonów brak.

Wobec obecnych narastań na brak wagonów towarowych na polskich kolejach państwowych ministerstwo kolei wykazało, że na 100 kł. słod mamy obecnie 78 wagonów towarowych własnych, gdy w Austrii przed wojną na 100 kł. było 89 wag., w Rosji — 74 i w jedynych tylko Niemczech 108 wag. towarowych.

A jednak narzekania są słuszne — wagonów brak.

Wobec obecnych narastań na brak wagonów towarowych na polskich kolejach państwowych ministerstwo kolei wykazało, że na 100 kł. słod mamy obecnie 78 wagonów towarowych własnych, gdy w Austrii przed wojną na 100 kł. było 89 wag., w Rosji — 74 i w jedynych tylko Niemczech 108 wag. towarowych.

A jednak narzekania są słuszne — wagonów brak.

Wobec obecnych narastań na brak wagonów towarowych na polskich kolejach państwowych ministerstwo kolei wykazało, że na 100 kł. słod mamy obecnie 78 wagonów towarowych własnych, gdy w Austrii przed wojną na 100 kł. było 89 wag., w Rosji — 74 i w jedynych tylko Niemczech 108 wag. towarowych.

A jednak narzekania są słuszne — wagonów brak.

Wobec obecnych narastań na brak wagonów towarowych na polskich kolejach państwowych ministerstwo kolei wykazało, że na 100 kł. słod mamy obecnie 78 wagonów towarowych własnych, gdy w Austrii przed wojną na 100 kł. było 89 wag., w Rosji — 74 i w jedynych tylko Niemczech 108 wag. towarowych.

A jednak narzekania są słuszne — wagonów brak.

Wobec obecnych narastań na brak wagonów towarowych na polskich kolejach państwowych ministerstwo kolei wykazało, że na 100 kł. słod mamy obecnie 78 wagonów towarowych własnych, gdy w Austrii przed wojną na 100 kł. było 89 wag., w Rosji — 74 i w jedynych tylko Niemczech 108 wag. towarowych.

A jednak narzekania są słuszne — wagonów brak.

Wobec obecnych narastań na brak wagonów towarowych na polskich kolejach państwowych ministerstwo kolei wykazało, że na 100 kł. słod mamy obecnie 78 wagonów towarowych własnych, gdy w Austrii przed wojną na 100 kł. było 89 wag., w Rosji — 74 i w jedynych tylko Niemczech 108 wag. towarowych.

A jednak narzekania są słuszne — wagonów brak.

Wobec obecnych narastań na brak wagonów towarowych na polskich kolejach państwowych ministerstwo kolei wykazało, że na 100 kł. słod mamy obecnie 78 wagonów towarowych własnych, gdy w Austrii przed wojną na 100 kł. było 89 wag., w Rosji — 74 i w jedynych tylko Niemczech 108 wag. towarowych.

A jednak narzekania są słuszne — wagonów brak.

Wobec obecnych narastań na brak wagonów towarowych na polskich kolejach państwowych ministerstwo kolei wykazało, że na 100 kł. słod mamy obecnie 78 wagonów towarowych własnych, gdy w Austrii przed wojną na 100 kł. było 89 wag., w Rosji — 74 i w jedynych tylko Niemczech 108 wag. towarowych.

A jednak narzekania są słuszne — wagonów brak.

Wobec obecnych narastań na brak wagonów towarowych na polskich kolejach państwowych ministerstwo kolei wykazało, że na 100 kł. słod mamy obecnie 78 wagonów towarowych własnych, gdy w Austrii przed wojną na 100 kł. było 89 wag., w Rosji — 74 i w jedynych tylko Niemczech 108 wag. towarowych.

Spieszcie się pp. oficerowie kasowi

Tysiące waszych kolegów naczelnie czeka

na wypłatę dodatków funkcyjnych

WARSZAWA 7.8.

Przez cały wczorajszy dzień

do późna w nocy pracowano w ministerstwie spraw wojskowych nad rozporządzeniem wykonawczym do czwartkowej uchwały Rady ministrów o wypłacie dodatków funkcyjnych dla ofice-

row. Rozporządzenie to dziś

zostanie podpisane, a tem dniem w najbliższych dniach nawiądy tak dawno oczekiwana wypłata.

Dodatków nie otrzymają oficerowie, którzy nie pełnią właściwej funkcji, powołanych bez przydziału, albo są na urlopie dłuższym, niż pozwala na to pragmatyka. Następnie słuchacze szkół i kursów wojskowych, którzy pobierają już dodatki za odkomenderowanie. Rzecz prosta nie otrzymają go również oficerowie, zawieszani w czynnościach służbowych i pozostający pod nadzorem sądowym lub dyscyplinarnym.

RADA

PRAWNIKÓW

stan: 6 ma przy boku Rządu

W łonie Rządu powstał projekt utworzenia przy ministerstwie sprawiedliwości Rady prawniczej. Miałyby ona na celu uzgadnianie z całokształtem prawodawstwa ustaw opracowywanych przez Rząd z mocy pełnomocnictw.

Rada miałaby głos opiniodawczo-doradczy.

Projekt ten jeszcze nie rozpatrywany, a nawet nie skonkretyzowany, posłużył niektórym dziennikom za temat do plotki o tworzącej się przy p. Prezydencie Radzie Stanu.

Uchwalenie tego dekretu w

przekazanie rocznicy Czynu Zbrojnego 6 sierpnia 1914 r. ma swoją symbolikę, bo oddaje z powrotem władzę nad wojskiem w ręce tego, który to wojsko w owym dniu powołał do życia.

Kto plantuje tytoń w Polsce

może go spieniężyć „na pniu”

WARSZAWA 7.8.

Dyrekcja Polskiego monopolu tytoniowego wydała zarządzenie, normujące udzielanie koncesjonowanym plantatorom tytoniu zaliczki na rachunek należności za zbiór, który w jesieni obowiązuje się dostawie monopolowi tytoniowemu.

Plantatorzy, którzy zasadzili tytoń przynajmniej na przestrzeni 1000 m. kw., mają prawo o-

trzymać zaliczki w wysokości 60 proc. wartości przypuszczalnego zbioru, w dwu ratach: w czerwcu lub lipcu i sierpniu lub wrześniu. Na zabezpieczenie zaliczki do kwoty 5.000 zł. wymagane są tylko skrypty dłużne, podpisane przez dwu poręczycieli. Zaliczek udziela urząd i zakłady monopolowe, które wydają urzędowe pozwolenie na uprawę tytoniu.

Ośm lat bezczynności

oto przyczyna zastoju

w handlu wewnętrznym i zamorskim

Przemówienie

p. ministra Kwiatkowskiego do prasy

WARSZAWA 7.8.

Dziś o godz. 1 po poł. rozpoczęła się w Ministerstwie Przemysłu i Handlu konferencja prasowa, na której p. Minister Przemysłu i Handlu inż. E. Kwiatkowski omówił szereg aktualnych spraw gospodarczych, będących w chwili obecnej przedmiotem pracy w Ministerstwie.

— Ody przed półtora miesiącem — rozpoczął przemówienie p. minister — miałem możność poinformować prasę o wytworzonej sytuacji, wskazywałem na możliwości poprawy i to trudno było przewidzieć, iż już w ciągu najbliższych tygodni nastąpi tak znaczne i tak wyraźne odprężenie w krytycznej sytuacji gospodarczej państwa.

Notujemy więc już dziś, że o-bok niebawymie znacznego ożywienia w górnictwie węglowym, jest wyraźne polepszenie w całym przemyśle bawlnianym i wełnianym, wzmożony ruch produkcyjny w dziale rud, w przemyśle hutniczym, wytworów ze łaźnych i maszyn rolniczych, w przemyśle nawozów sztucznych, w przemyśle chemicznym i przetworów rolniczych.

W związku z tem bezrobocie zmniejsza się wyraźnie, zarobki robotnicze z powodu pracy całotygodniowej prawie podwoiły się, liczba placących podatki wzrasta, a z tem wzrasta i wpływ kasy we państwo.

Podjęte zostały również pierwsze większe prace inwestycyjne państwowe. Ceny hurtowe mają tendencję wyraźną do spadku, eksport rozwija się zadawalająco.

Obecnie — ciągnął dalej min. Kwiatkowski — omówię kilka aktualnych spraw, które są przedmiotem pracy i wysiłków Ministerstwa Przemysłu i Handlu w chwili obecnej.

Rozwój handlu

Zdaje mi się, że ogólnie już zaczyna się ugryntowywać przekonanie, że jednym z najważniejszych zagadnień w państwie, któremu najwięcej uwagi należy poświęcić — to sprawa rozwoju

handlu. Stoi on w Polsce na b. niskim poziomie. Stąd ten jest

wynikiem nie tylko naszej biedy i malej produktywności w pracy, nie tylko wynikiem braku kapitału, ale również rezultatem atomizacji naszego handlu, jego nie dorozwoju.

Jeszcze gorzej przedstawia się stan handlu zewnętrznego. Czynimy tu dopiero pierwsze kroki. Bogactwo naszego eksportu, przewyższającego wartość całego budżetu państwowego, o-parto jest w wielkiej mierze o pośrednictwo firm obcych.

Musimy w tej dziedzinie stworzyć takie warunki prawne, kredytowe, podatkowe i traktatowe, by umożliwić powstawanie dużych domów towarowych, dużych firm handlowych i eksportowych, mogących stworzyć politykę rozwoju konsumpcji.

W sprawie handlu morskiego powinien być chętnie milczący. W tej dziedzinie ośm lat całych zostało zmarnowanych bezpowrotnie.

Morze, ten świetny warsztat pracy i dobrobytu — nie zbudził dotychczas szerszego zainteresowania w kierujących sferach społeczeństwa i w opinii publicznej i kraju.

Inicjatywa zaś naszych rodaków ze Stanów Zjednoczonych, niestety zmarnowała się, pozostawiając dużo gorczy w ich umysłach. Dwa, wyodrębnione okręciki stanowią obecnie polską flotę handlową. Ani jedna tonna eksportowanego z Gdyni węgla nie pojechała w świat pod banderą polską, o wybrzeże polskie muszą obsługiwać obce statki.

Numer oddajemy do druku min. Kwiatkowski i dalszy ciąg rozwoju swój program.

Chleb we Francji s'aniął

o 10 centimów na kl. ogr.

PARYŻ, 6.8. Począwszy od dn. 12 b. m. chleb kłusowany będzie we Francji 2 franki-65 centimów za kl. Oznacza to zniżkę 10 centimów na kl.

Sam na sam

ZŁOSEM OJCZYZNY

JÓZEF PIŁSUDSKI

W MOMENTACH DECYZJI,

KTÓRE ZMIENIAJĄ BIEG HISTORII

Moment decyzji...

Ludzie powzięli nie wiedzą, co on znaczy, nie wiedzą, ile kosztuje wewnętrznej ciężkiej walki, jakiego wysiłku w zwycięstwie nad samym sobą.

Ludzie powzięli decyzję: „Kupić czy nie kupić?” — „sprzedać, czy nie sprzedać?” — „spokojnie, że jeśli decydują się — rządną i „jakos inaczej” dawać sobie będą rade.

Czemu innym jest moment decyzji, gdy zmienić ma ona bieg historii, gdy uradować ma, lub zgubić 30-milionowe państwo...

W twardej szkole rewolucyjnej roboty od lat młodzieńczych wzrastał Józef Piłsudski.

Od wczesnych lat stawiał mu los pytania, które musiał rozwiązywać, wiedząc, że idzie o los wielu, o życie własne. Decyzje musiał zapadać szybko, jak zapada kurek rewolweru, były nieodwołalne jak ceny rewolwerowy wystrzał.

Kształciła się wola Wodza. Gdy los zadawał odciepy, która miała stanowić o zwycięstwie lub klęsce Ojczyzny — nie wahał się.

Pamięny dzień 6-go sierpnia poprzedziły dni długich zmagani się ze sobą, rozważań i obliczeń. Ani zapóźno, ani za wcześnie nie wypadł moment decyzji:

Dzieje walki o niepodległość w rozkazach Józefa Piłsudskiego

Carłó tych którzy mineli w szeregu kadrowki państwowego dnia 8 sierpnia 1914 roku wysłuchał następującego pierwszego rozkazu Komendanta Piłsudskiego:

— Zdobądźcie... Spotkał was ten zaszczyt niezmierzony, że pierwszy półdziesiąt do Królestwa i przystąpiła granicę rosyjskiego zabioru.

Wszyscy jesteście równi wobec ołtarza, jako polscy żołnierze. Wszyscy jesteście żołnierzami. Nie naznaczam starości, tylko doświadczenia wśród was pełni funkcję dowódców. Szczęście nyskałe w bitwach. Każdy z was może zostać oficerem, jak również każdy oficer może znowu wrócić do szeregowców, czego oby nie było...

Rok 1915

W pierwszej rocznicy wyjazdu Kadrowki, w Opatowie pod Lubartowem Komendant Piłsudski wydał rozkaz:

Żołnierze! Dziś po roku wojny i pracy smutno mi, że powracając do was, nie mam dla was triumfu. Wam nie mogę, lecz dumny jestem, że dzisiaj z wami jestem spokojem niż rok temu, mogę do Was jak ongi zawołać: „Chłopcze! Naprzód! Na śmierć, czy na życie, na zwycięstwo, czy na klęskę — idźcie czynnie

wojennym budzić Polskę do samostanowienia!”

Rok 1916

Rozkaz w drugą rocznicę berlińskiego Dwa lata minęły. Losy Ojczyzny naszej ważą się jeszcze. Niech mi wo-

no będzie Wam i sobie życzyć, by rozkaz mój nieprzepadł w naszą rocznicę był odczytany w obozach polskiemu żołnierzowi na wolnej polskiej ziemi.

Rok 1917

Komendant Piłsudski uwolniony w

Magdeburgu. Wierci Mu towarzysze broni rozproszeni po obozach koncentracyjnych. Rocznicę wyjazdu Kadrowki miła głucha.

Rok 1918

Od 20 lipca 1917 r. do 10 listopada 1918 r., a więc 15 miesięcy Komendant Piłsudski więziony był w magdeburgskiej twierdzy.

Gdy wyszedł i wrócił do Warszawy Rada Regencyjna oddała mu władzę. W odczynie swym do narodu pisał wedy Władysława Magdeburga:

„Wyszedłszy z niemieckiej niewoli, zastałem wyzwolającą się Polskę w jej burzliwej chaotycznych stosunkach wewnętrznych i zewnętrznych wobec ludzi niezmierzonych trudnych”.

Rok 1919

Z chaosu tego wywodził sprawę polską Komendant Piłsudski. Dnia 10 lutego 1919 r. odczytał posiedzeniu Sejmu Piłsudski mówił:

„Półtora wieku walk, krwawych nieraz i ofiarnych zadołało świat triumf zwycięstwa w obecnej chwili dzisiaj mamy wielkie święto Narodu. Święto radości po długiej ciemnej nocy cierpienia”.



WACŁAW SIEMASZKO

Hu nor legjonowy Zastępa k. pr. Szczępy

Kapral Szczępa pociągnął dla Brygadę zastępa przetransportować, co wyjątkowo wypadło w jego korzyść.

Przeważał tu przy wyjazdach wiozłach kawał, chłopców co w mienach Szczępy, który z wielkim zapałem i poświęceniem przetransportował ich do celu.

Obywateli kapitanów kapral Szczępa miedzy posłusznymi, że znalazł w kawale tę chłopców.

Kłaniamy Szczępa! bo to on w ręce przetransportował, że jest szalik.

Szalik! Długo przetransportował obywateli kapitanów, że szalik — zawołał urodzony Szczępa.

— A widział.

Kapitan zasłuchiwał, a Szczępa, widząc, że nie z pomocą kucharki nie będzie, głosił: „Przepraszam”.

Obywateli kapitanów, kapral Szczępa, na posłuszną prośbę od całego plutonu.

— Odnajcie, było przedk.

Obywateli kapitanów prosił posłusznymi, że byłby łasował kawał osobno i szalik osobno.

Kapitan w kielichu: „Niech was Szczępa dąbni — to nie żabi”.



Postaw karabin — bierz czekoladę

O pułkowniku Zielińskim taka chodzą gadka w Legionach:

Wyszł przed chłapem gdzie stał kwatery. Widzi na posterunku żołnierza. Podchodzi:

— Zjadłbyś bracie czekolady?

— Dlaczego nie obywateli pułkownik?

— To na! Postaw karabin i bierz...

Żołnierz karabin oparł o ścianę i zabiera się do jedzenia.

A pułkownik dodaje:

— Tylko opakowania batonów jeden nie wyrzucił bo to rozkaz żeby cię do paki zamkneli na 7 dni za to, że na posterunku karabin odstawiasz.



GUSTAW DANIŁOWSKI



Prowadź! Prowadź! Komendancie!

Nasze gołąbki pocztowe na usługach armji polskiej



Por. Sowa

W ciemnym zakątku Cytadeli warszawskiej, w okrągłym budyneczku pokoiścielnym mieści się stała stacja gołębi pocztowych.

Komendantem stacji jest zamieszany hodowca gołębi, por. Sowa.

Wśród pięciuset gołębi odbywają służbę wojskową w Cytadeli dwa propagandowe gołębie — samczyk „Kurjer” i samiczka „Express”.

Z okazji święta wojskowego odwiedziliśmy obu papilów w koszarach skrzydlatego pułku.

Oba gołębie wzorowo pełnią odpowiedzialną służbę.

Dane ewidencyjne gołębi są następujące: Oba pochodzą z gatunku belgijskich gołębi pocztowych.

Rok urodzenia 1923.

Dane co do „Kurjera” są następujące: Jest to samiec. W r. 1924 ożeniono go z samieczką, starszą o dwa lata. Z małżeństwa tego w pierwszym roku urodziły się dwie młódki. W następnym roku znowu dwie młódki.

W czerwcu roku 1925 na głowę „Kurjera” spadło nieszczęście — ukochana samiczka porwała mu jąstrząb. Osierocoony, z dwójgiem drobnych piskląt, „Kurjer” nie przeżył się nimi gorliwie opiekować i sam karmi je po kilka razy dziennie.

W marcu roku bieżącego przydzielono wdowcowi nową, młodszą samieczkę. Nie przywiązał się jednak jeszcze do nowej polowicy.

W klatce słychać ciągle piski maltretowanej gołębic, mimo przychówku, z którego trzy młode samczyki rozpoczęły już naukę latania.

Ogółem „Kurjer” ma 7 synów, 2 córki i 36 wnuków.

Księga lotów wykazuje, że „Kurjer” przebył dotychczas 3260 kilometrów drogi.

Najlepsze rezultaty osiągnął w locie z Białegostoku i Częstochowy.

Samica „Express” skojarzona została w r. 1924 w parę ze starym weteranem wojny światowej, urodzonym w 1916 roku. Po roku z klatki „Expressu” wyfrunęło i zameldowało się do służby czterech tegich młodziaków.

W roku 1925 komendant stacji przymusił rozwód gołębic ze starszkiem i przydzielił jej młodego gołąbka z roku 1924 — skuzynowanego z nią nawet. Po roku zanotowano przybytek pięciu młodek.

„Express” jest specjalistką w lotach nocnych. Najlepiej lata z Torunia. Księga lotów wykazuje 2800 kilometrów, przebytych w locie.

W roku bieżącym „Express” zgłosiła do służby jeszcze czworo młodych.

Tym sposobem potomstwo „Expressu” wynosi jedenaścioro dzieci i 42 wnuki.

Razem „Express” i „Kurjer” posiadają rodzinę, składającą się z 98 pierwszorzędnych gołębi.

Zaznaczyć należy, iż „Kurjer” chlubnie zaznaczył się w czasie zeszłorocznych manewrów na Wołyniu. Sprawy jego podziwiali delegaci obcych armji, przybyli na manewry.

Dziś „Kurjer” i „Express” popisały się swą sprawnością na święcie Legionów.

„Kurjer” i „Express”



Transport gołębi

kilometrów, przebytych w locie. W roku bieżącym „Express” zgłosiła do służby jeszcze czworo młodych.

Tym sposobem potomstwo „Expressu” wynosi jedenaścioro dzieci i 42 wnuki.

Razem „Express” i „Kurjer” posiadają rodzinę, składającą się z 98 pierwszorzędnych gołębi.

Zaznaczyć należy, iż „Kurjer” chlubnie zaznaczył się w czasie zeszłorocznych manewrów na Wołyniu. Sprawy jego podziwiali delegaci obcych armji, przybyli na manewry.

Dziś „Kurjer” i „Express” popisały się swą sprawnością na święcie Legionów.

„Kurjer” i „Express”



BOLESŁAW WIENIAWA-ŁUBOWSKI

Jak Komendant nie przyjął od Niemców krzyża żelaznego

Zabawna była historia z Krzyżem żelaznym dla Brygadiera Piłsudskiego.

Dowiedział się Wieniawa w sztabie niemieckim, że szykuje się taka „nagroda” za piękny atak legionów pod Koszyczem i wnet z wesołą tą przybiegł do Komendanta.

W odpowiedzi otrzymał rozkaz, żeby wyperswadować Niemcom podobne pomysły.

— Jakby już bardzo chcieli to mogą mi krzyż pacyfikacyjny o zdobiciu orderem — oświadczył Piłsudski.

Wieniawa pomyślał — pojechał. Dowódca armji niemieckiej gen. von Eichroek sapnął ze złości gdy słuchał grzecznej oracji:

— Komendant Piłsudski dziękuje za krzyż. Przyjąć go nie może, bo czcimy się panu generałowi odwdziaczyć. Legiony jeszcze orderów nie mają. Może wcoś później, gdy już będzie Państwo Polskie.



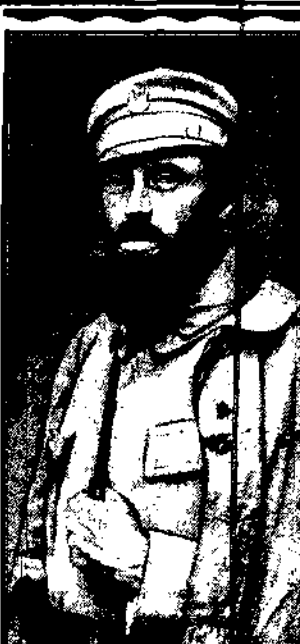
Literatura w Legionach

W szeregach Legionowyci stanęli najwybitniejsi pisarze polscy z Wacławem Siemaszkim na czele.

Obok tego zasłużonego pisarza stanął ramie przy ramię Gustaw Daniłowski.

Wśród tych, którzy wyzwoleńca Polski niedoczekali, był znakomity poeta, dramaturg i powieściopisarz Jerzy Żuławski.

Wspominając rocznicę Legionów dajemy ich wizerunki w mundurach wojskowych.



JERZY ŻUŁAWSKI

